Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Artykuły

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 3, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.3.85

Justyna Bieda
Uniwersytet Łódzki
jbieda1@wp.pl

Instytucja przymusu osobistego dłużników w sprawach cywilnych na ziemiach Królestwa Polskiego w latach 1815–1875

The Institution of Coercion of Debtors in Civil Matters in the Kingdom of Poland in the Years 1815–1875

STRESZCZENIE

Kodeks Napoleona, obowiązujący od 1808 r. w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim, przewidywał w Księdze III (o różnego rodzaju sposobach nabycia własności) w tytule XVIII instytucję „przymusu osobistego w materyi cywilnej". Był to środek egzekucyjny polegający na osadzeniu dłużnika w areszcie w celu zmuszenia go do wykonania ciążącego na nim zobowiązania, przy czym początkowo pozbawienie wolności nie powodowało umorzenia istniejącego długu ani nie wyłączało możliwości prowadzenia dalszej egzekucji z majątku dłużnika. Najpierw dłużników przetrzymywano w aresztach publicznych i aresztach policyjnych. Dopiero decyzją Rady Administracyjnej z 1832 r. utworzono odrębne organy penitencjarne. Organizacja aresztów cywilnych i przepisy kodeksu postępowania cywilnego, rozwijające szczegółowe procedury stosowania przymusu osobistego wobec dłużników, zostały określone w postanowieniu Rady Administracyjnej z dnia 13/25 września 1832 r. i w późniejszych przepisach administracyjnych wydawanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w 1848 i 1859 r. Regulacje z 1848 r. odnosiły się do aresztu cywilnego znajdującego się w Warszawie na Lesznie, natomiast nie było szczegółowej instrukcji dla aresztów mieszczących się na prowincji, co rodziło wątpliwości co do zasad ich organizacji i dawało możliwość licznych nadużyć. Ostatecznie dopiero instrukcja więzienna z 1859 r. rozszerzała obowiązywanie przepisów dla Leszna z 1848 r. na całe Królestwo Polskie. Instytucja przymusu osobistego dłużników w okresie obowiązywania francuskiej procedury cywilnej mogła być skutecznym środkiem egzekucyjnym, choć pewnym ograniczeniem w jego stosowaniu był obowiązek złożenia przez wierzyciela funduszy niezbędnych na utrzymanie dłużnika, co na pewno powodowało, że najpierw próbował on wyegzekwować dług za pomocą innych rodzajów egzekucji. Mankamentem omawianej instytucji były problemy z wewnętrzną organizacją aresztów cywilnych, w szczególności w zakresie rzeczywistego przetrzymywania w nich dłużników, którzy – jak wynika z materiału źródłowego – w praktyce często przebywali na wolności.

Słowa kluczowe: historia prawa; Królestwo Polskie; Kodeks Napoleona; postępowanie cywilne; egzekucja

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

WPROWADZENIE

Kodeks Napoleona, obowiązujący od 1808 r. w Księstwie Warszawskim, a następnie w Królestwie Polskim, przewidywał w Księdze III (o różnego rodzaju sposobach nabycia własności) w tytule XVIII instytucję „przymusu osobistego w materyi cywilnej”[1]. Był to środek egzekucyjny polegający na osadzeniu dłużnika w areszcie w celu zmuszenia go do wykonania ciążącego na nim zobowiązania[2], przy czym początkowo pozbawienie wolności nie powodowało umorzenia istniejącego długu ani nie wyłączało możliwości prowadzenia dalszej egzekucji z majątku dłużnika[3].

Szczegółowe zasady stosowania tego instrumentu przymusu zostały określone w obowiązującym francuskim kodeksie postępowania cywilnego z 1804 r.[4], a następnie we wprowadzonej od 1876 r. w Królestwie Polskim rosyjskiej ustawie o postępowaniu sądowym z 1864 r. Prawo to przewidywało istotną zmianę, dlatego też rok 1875 stanowi datę końcową niniejszych rozważań. W świetle nowych regulacji wierzyciel, który doprowadził do osadzenia w areszcie swojego dłużnika, nie mógł już prowadzić w stosunku do niego egzekucji, a ten ostatni, po odsiedzeniu oznaczonego przepisami okresu, był zwolniony z długu. Instytucja ta w praktyce, jak stwierdził A. Okolski, stała się zatem jednym ze sposobów umorzenia zobowiązania[5].

W takich sytuacjach – jak wynika z materiału archiwalnego – dłużników przetrzymywano w aresztach publicznych i aresztach policyjnych. Dopiero Rada Administracyjna, „chcąc mieć oddzielny i stale urządzony areszt cywilny dla dłużników, wyrokami sądowemi pod przymusem osobistym skazanych”[6], zadecydowała w 1832 r. o utworzeniu odrębnego organu penitencjarnego.

Szczegółowe procedury stosowania przymusu osobistego wobec dłużników zostały określone zarówno w postanowieniu Rady Administracyjnej z 13/25 września 1832 r.[7], jak i w późniejszych przepisach administracyjnych wydawanych

[1] Wszystkie przepisy Kodeksu Napoleona (dalej jako: KN) zostały zacytowane za: S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 1, Warszawa 1860, s. 359–1037.

[2] Nowakowski, *O przyaresztowaniu osobistym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1879, z. 8, s. 58.

[3] Art. 2069 KN: „Wykonanie przymusu osobistego nie przeszkadza ani też zawiesza poszukiwań i exekucyj na majątkach”.

[4] Wszystkie przepisy kodeksu postępowania cywilnego francuskiego (dalej jako: k.p.s.) zostały zacytowane za: S. Zawadzki, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 2, Warszawa 1861, s. 163–590.

[5] A. Okolski, *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 672. Por. także: J. Karpiński, *Przymus osobisty i zatrzymanie osobiste*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1881, z. 31, s. 247–248; S.L., *W przedmiocie przymusu osobistego według nowych ustaw sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1876, z. 6, s. 44–45; Nowakowski, *op. cit.*, 1879.

[6] *Postanowienie urządzające areszta cywilne dla dłużników z 13/25 września 1832 r.*, [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868, s. 395–397 (dalej jako: ZPA).

[7] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych w 1848[8] i 1859 r.[9] Przy czym regulacje z 1848 r. odnosiły się do aresztu cywilnego znajdującego się w Warszawie na Lesznie, natomiast brak szczegółowej instrukcji dla aresztów mieszczących się na prowincji rodził wątpliwości co do zasad ich organizacji i dawał możliwość licznych nadużyć. Władze miejskie Radomia oraz Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji guberni radomskiej wielokrotnie zwracali się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych o wydanie odpowiednich regulacji. W odpowiedzi komisja rządowa, zgadzając się z postulatami, wskazywała – jak czytamy w reskrypcie z 8/20 maja 1854 r. skierowanym do Rządu Gubernialnego Radomskiego – na brak odpowiednich informacji, dlatego „celem możności jednostajnego urządzenia aresztów takowych i przepisania dla nich stosownej instrukcji zażądane zostały w skutku wezwania Komisji Rządowej Sprawiedliwości od niektórych Rządów Gubernialnych stosowne wiadomości. Gdy więc wszelkie potrzebne w tym względzie materiały zebrane będę decyzja wydaną zostanie”[10]. W dalszej korespondencji jeszcze kilkakrotnie władze rządowe tłumaczyły brak stosownych przepisów administracyjnych niedostarczeniem przez rządy gubernialne niezbędnych informacji. Ostatecznie dopiero instrukcja więzienna z 1859 r. rozszerzała obowiązywanie przepisów dla Leszna z 1848 r. na całe Królestwo Polskie.

Przedstawiana publikacja wykorzystuje jednostkę archiwalną z Archiwum Państwowego w Radomiu pt. *Akta miasta Radomia tyczące się aresztów cywilnych (od 25 stycznia 1844 do 29 czerwca 1855 r.).* Są to jedyne akta wśród kilkudziesięciu zespołów zawierających akta miejskie, analizowanych w ramach badań nad aresztami detencyjnymi w Królestwie Polskim. Tak nikły materiał archiwalny w tym przypadku to najprawdopodobniej efekt niewielkiego znaczenia instytucji. Jak podaje H. Chwalibóg, w Królestwie Polskim był tylko jeden areszt cywilny dłużników[11]. Oczywiście nie mamy pewności, jak sytuacja wyglądała wcześniej, ale brak jest podstaw do domysłów, że było inaczej.

PRZYPADKI ZASTOSOWANIA ARESZTU CYWILNEGO I JEGO OGRANICZENIA

Kodeks Napoleona wymieniał przypadki, w których było dopuszczalne zastosowanie tego rodzaju środka egzekucyjnego[12]. Wierzyciel mógł żądać uwięzienia

[8] *Instrukcja dla aresztu dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, [w:] ZPA, cz. 4, t. 4, s. 401–423.

[9] *Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego z 15/27 sierpnia 1859 r.*, [w:] ZPA, cz. 4, t. 2, s. 363–387.

[10] Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół akta miasta Radomia (dalej jako: APR), akta Magistratu Miasta Radomia tyczące się Aresztów Cywilnych od 25 stycznia 1844 do 29 marca 1855 r., sygn. 554 (dalej jako: sygn. 554), k. 90.

[11] H. Chwalibóg, *Wykład kodeku postępowania cywilnego*, Warszawa 1874, s. 238.

[12] Art. 2063 KN: „Oprócz przypadków w poprzedzających artykułach oznaczonych lub

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

dłużnika w przypadku szalbierstwa (gdy obciążył lub sprzedał nieruchomość, wiedząc, że nie jest jej właścicielem) oraz gdy zataił istnienie hipoteki na nieruchomości bądź zaniżył jej wysokość (art. 2059 KN)[13]. Przymus osobisty mógł mieć również zastosowanie przy zobowiązaniach wynikających ze składu koniecznego (art. 2060 KN), gdyż „w przeciwnym razie osoba, przyjmująca skład konieczny, nader łatwo mogłaby nadużyć położonego w niej zaufania"[14]. Następnie w razie skargi o zwrot nieruchomości, z której skarżący został samowolnie wyzuty, a także przy skardze o zwrot przychodów pobranych w trakcie bezprawnego posiadania oraz o wynagrodzenie za szkody i straty zasądzone z tego tytułu na rzecz właściciela. Nadto w przypadku pozwu o zwrot funduszy powierzonych urzędnikom w tym celu ustanowionym oraz względem sekwestratów, komisarzy lub innych dozorców, w razie nieprzedstawienia powierzonych im rzeczy, w stosunku do poręczycieli sądowych lub poręczycieli osób podlegających przymusowi osobistemu czy urzędników publicznych za nieprzedstawienie przez nich oryginałów aktów, jeżeli zostało to nakazane. Przymus osobisty mógł mieć miejsce także w stosunku do notariuszy, obrońców, komorników i woźnych za zwrot tytułów im powierzonych[15]. W tych wypadkach sąd był zobowiązany orzec o umieszczeniu dłużnika w areszcie cywilnym, jeżeli takie żądanie zostało zgłoszone ze strony uprawnionego[16].

Kodeks Napoleona przewidywał inne sytuacje, gdy zastosowanie tego środka zależało od uznania sądu lub umowy stron. Przymus osobisty mógł być zastosowany względem dzierżawcy o zapłatę czynszu dzierżawnego z nieruchomości wiejskiej, o ile zostało to zastrzeżone w umowie dzierżawy. Ponadto względem dzierżawców i osadników za nieoddanie po ustaniu dzierżawy zwierząt, narzędzi i zasiewów im powierzonych, chyba że wykazali, że nie ponosili winy za ich utratę (art. 2062 KN)[17]. Środek ten dopuszczalny był również w sprawach o własność nieruchomości, gdy zobowiązany do jej opuszczenia odmawiał wykonania orzeczenia.

---

któryby na przyszłość wyraźnym prawem oznaczone być mogły, zabrania się wszystkim sędziom orzekać przymus osobisty, wszystkim notaryuszom i pisarzom przyjmować akta, w którychby tenże był zastrzegany i każdemu Polakowi poddanemu Królestwa Polskiego zeznawać podobne akta, chociażby te w kraju obcym sporządzone były; wszystko to pod karą nieważności i skazania na wynagrodzenie kosztów, szkód i strat".

[13] Art. 2059 KN: „Przymus osobisty w meteryi cywilnej ma miejsce za szalbierstwo. Zachodzi szalbierstwo: gdy kto przedaje lub hipoteką obciąża nieruchomość, wiedząc, że nie jest jej właścicielem. Gdy kto przedstawia jako czysty majątek obciążony hypotekami lub oświadcza, że hipoteki są mniejsze jak te, któremi majątek jest obciążony".

[14] A. Okolski, *op. cit*., s. 672.

[15] J. Szymanowski, *Wykład kodeku postępowania cywilnego*, Warszawa 1866, s. 422–423.

[16] A. Okolski, *op. cit*., s. 673.

[17] Art. 2062 KN: „[…] przymus osobisty może być wyrzeczony przeciwko dzierżawcom o zapłacenia ceny dzierżawnej z nieruchomości wiejskich, jeżeli kontrakt dzierżawny wyraźnego w tym względzie nie obejmuje zastrzeżenia. Jednakże dzierżawcy i osadnicy mogą być skazani pod przymusem osobistym za nieoddanie przez nich przy końcu dzierżawy, zwierząt w pacht oddanych, zasiewów i narzędzi rolniczych im powierzonych, chybaby udowodnili, że brak tych przedmiotów nie z ich czynu pochodzi".

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Po upływie dwóch tygodni od doręczenia pierwszego wyroku mogło być wydane drugie orzeczenie, z rygorem zastosowania wobec dłużnika przymusu osobistego (art. 2061 KN)[18].

Kodeks Napoleona określał przypadki, których wystąpienie – mimo zaistnienia przesłanek materialno-prawnych – wyłączało możliwość wydania wyroku orzekającego osadzenie dłużnika w areszcie cywilnym. Ów środek egzekucyjny nie mógł mieć miejsca w stosunku do małoletnich (art. 2064 KN), osób po 70. roku życia, kobiet (z wyjątkiem szalbierstwa, przy czym nie dotyczy to mężatek, które pozostając we wspólności majątkowej małżeńskiej, zawarły tego rodzaju umowy razem z mężem – art. 2066 KN), a także gdy dług nie przekraczał 100 rubli[19].

Jak wynika z raportu Rządu Gubernialnego Radomskiego z lutego 1852 r., sporządzonego na żądanie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w latach 1832–1851, w guberni radomskiej nie odnotowano żadnego przypadku aresztu za długi, a jedyny przypadek miał miejsce dopiero w 1854 r., gdy na żądanie wierzyciela Ludwika Gomantowskiego, zamieszkałego w Warszawie, komornik na mocy wyroku Trybunału Cywilnego I Instancji wniósł o uwięzienie na okres jednego miesiąca dłużnika Adama Węglińskiego[20]. Była to zatem instytucja o marginalnym znaczeniu.

PROCEDURA OSADZANIA W ARESZCIE

Przymus osobisty względem dłużnika mógł być zastosowany tylko na podstawie wydanego na wniosek wierzyciela wyroku, a jego wykonanie nie mogło nastąpić przed upływem jednego dnia od doręczenia dłużnikowi – przez wyznaczonego wyrokiem lub przez Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji woźnego (art. 780 k.p.s.)[21] – orzeczenia. Dawało to szansę dłużnikowi, jak twierdzi J. Rogron, aby mógł jeszcze wykonać zobowiązanie i uniknąć więzienia[22]. Jeżeli uwięzienie nie nastąpiło w ciągu roku od doręczenia nakazu, czynność tę należało powtórzyć (art. 784 k.p.s.)[23].

---

[18] Art. 2061 KN: „Ci którzy przez wyrok wydany w sprawie petytoryjnej i przeszły w prawomocność, skazani zostali na opuszczenie nieruchomości i którzy odmawiają w tej mierze posłuszeństwa, mogą po upływie dwóch tygodni od wręczenia pierwszego wyroku osobiście lub w zamieszkaniu, być skazanemi drugim wyrokiem pod przymusem osobistym. Jeżeli nieruchomość lub posiadłość odległą jest więcej jak o pięć myryametrów od zamieszkania strony skazanej, dodany będzie do terminu dwutygodniowego jeden dzień na każde pięć myryametrów".

[19] Kodeks Napoleona w art. 2065 stanowił o sumie 300 franków. Kwotę 100 rubli podaje A. Okolski (*op. cit.*, s. 674).

[20] APR, sygn. 554, k. 42.

[21] S. Zawadzki, *Prawo cywilne*..., t. 2, s. 436.

[22] J. Rogron, *Kodex postępowania cywilnego wyłuszczony przez swoje powody i przez przykłady: z rozwiązaniem pod każdym artykułem trudności, a oraz głównych zagadnień, nastręczających się texcie; jako też opisaniem znaczenia wszelkich wyrazów prawnych*, Warszawa 1829, s. 802.

[23] S. Zawadzki, *Prawo cywilne*..., t. 2, s. 437.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Wykonanie przymusu osobistego podlegało licznym ograniczeniom. Zgodnie z art. 781 k.p.s. dłużnik nie mógł zostać zatrzymany przed wschodem i po zachodzie słońca, w dni świąteczne, w miejscach kultu religijnego podczas odbywania nabożeństwa, w budynkach urzędowania władz publicznych w trakcie ich posiedzeń, a także w każdym innym domu, chyba że nakazałby to miejscowy Sędzia Pokoju, który w takim przypadku miał obowiązek udać się do mieszkania wraz z komornikiem[24]. Kodeks Postępowania Sądowego zakazywał również zastosowania tego rygoru, gdy dłużnika wezwano w charakterze świadka w sprawie cywilnej lub karnej (art. 782 k.p.s.)[25]. Z drugiej strony instrukcja z 1848 r. w § 2 zastrzegała: „[…] przyjęcie dłużnika do aresztu nastąpić powinno w każdym czasie, nawet w dni świąteczne"[26].

Z wnioskiem o osadzenie w areszcie mógł wystąpić jedynie komornik jako organ powołany do prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Kodeks postępowania sądowego nie regulował tej procedury, a kwestię doprecyzowała dopiero instrukcja z 1848 r.[27]. Niemniej, jak wynika z materiału źródłowego, procedurę wynikającą z przywołanych przepisów administracyjnych, a nakładającą na komornika obowiązek okazania nadzorcy aresztu zarówno wyroku opatrzonego klauzulą egzekucyjną, jak i pełnomocnictwa udzielonego przez wierzyciela, stosowano już w latach wcześniejszych[28].

Komornik dokonywał zatrzymania w obecności dwóch świadków i był obowiązany do sporządzenia tzw. protokołu uwięzienia. W dokumencie należało powtórnie wezwać dłużnika do dobrowolnej spłaty długu, a także wskazać obrane przez wierzyciela miejsce zamieszkania w gminie, w której dłużnik został zatrzymany (gdyby w niej nie mieszkał). Ten ostatni wymóg H. Chwalibóg uzasadnia faktem, że wszystkie spory wynikające z zastosowania przymusu osobistego miały być rozstrzygane przez Trybunał Cywilny I Instancji, który wydał wyrok[29].

---

[24] *Ibidem*, s. 436–437. Zob. też J. Rogron, *op. cit*., s. 806–807.

[25] Art. 782 k.p.s.: „Dłużnik nie może także być zatrzymanym, gdy wezwany będąc jako świadek przed Prezesa Sądu przysięgłych lub przed Trybunał Pierwszej Instancji lub przed Sąd Appellacyjny lub przed Kryminalny opatrzony jest w list glejtowy. List glejtowy będzie mógł udzielić Prezes Sądu Przysięgłych, Prezes Trybunału lub Sądu, przed którym świadkowie mają być słuchani. Wnioski prokuratora będą potrzebne. List glejtowy oznaczy czas, na jaką służy pod karą nieważności. Dłużnika opatrzonego listem glejtowym nie będzie wolno zatrzymać, ani w dniu do stawienia się oznaczonym, ani przez czas potrzebny na przybycie i powrót".

[26] *Instrukcja dla aresztu dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 401.

[27] *Ibidem*, § 2: „Przyjęcie dłużnika do aresztu nie może nastąpić, jak tylko z rąk komornika sądowego na mocy wyroku intytulacją Monarchy i klauzulą egzekucyjną opatrzonego, który przez tegoż komornika w wyciągu głównym Nadzorcy okazanym być winien. W razie nieokazania takiego wyroku oraz szczegółowego od strony żądającej uwięzienia pełnomocnictwa, bądź prywatnie lub urzędownie komornikowi udzielonego, Nadzorca powinien przyjęcia do aresztu dłużnika odmówić".

[28] APR, sygn. 554, k. 52–54.

[29] H. Chwalibóg, *op. cit*., s. 237.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Art. 786 k.p.s. przyznawał dłużnikowi prawo żądania „szybkiego zadecydowania", czyli natychmiastowego postawienia go przed Prezesem Trybunału I Instancji, miejsca zatrzymania celem zbadania legalności zastosowania tego środka egzekucyjnego[30], gdyż „idzie tu o wolność obywatela, jeżeli wiec on mniema, że aresztowanie nie jest uzasadnione, że jest nieważne, potrzeba mu wymierzyć niezwłoczną sprawiedliwość"[31].

Rozstrzygnięto też o ochronie przed dowolnością w wyborze miejsca uwięzienia. Jeżeli dłużnik nie żądał „szybkiego zadecydowania albo gdy, w razie tego żądania, Prezes postanowił, że dalsza egzekucja ma miejsce, dłużnik zaprowadzony będzie do miejscowego aresztu za długi, a w braku takowego, do najbliższego takiegoż więzienia: komornik i wszyscy inni, którzyby prowadzili, przyjęli lub zatrzymali dłużnika w miejscu zamknięcia prawnie na ten cel nie przeznaczonem, pociągnięci będą jako popełniający zbrodnię samowolnego uwięzienia" (art. 788 k.p.s.)[32].

W praktyce występowały problemy z umieszczaniem dłużników w przepisanych na ten cel miejscach. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych reskryptem z 1/13 lutego 1844 r., skierowanym do magistratu miasta Radomia, wydała „polecenie bezwłocznego urządzenia lokalu na areszt cywilny dla dłużników wyrokami Sądowemi pod przymusem osobistym skazanych"[33]. Magistrat jednak nie spieszył się z wykonaniem tej decyzji. Zarówno Rząd Gubernialny Sandomierski, jak i Trybunał Cywilny I Instancji guberni radomskiej kilkakrotnie wzywały władze miasta do przedstawienia raportu, czy areszt już istnieje. W piśmie Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym I Instancji z 5/17 kwietnia 1844 r. czytamy: „[…] wzywam po raz trzeci Magistrat Miasta Gubernialnego Radomia, aby mi doniósł czyli lokal na areszt cywilny dla dłużników wyrokami sądowemi pod przymusem osobistym skazanych iest już urządzony"[34]. Jak wynika z materiału archiwalnego, magistrat na mocy umowy z 10/22 kwietnia 1844 r. wynajął od obywatela Jana Majewskiego „dwie stancye po lewej sieni w domu od podwórza na pomieszczenie w aresztach policyjnych dla dłużników za sumę rocznie umówioną rubli srebrem dziewięćdziesiąt". Rząd Gubernialny Sandomierski zakwestionował tę kwotę, twierdząc, iż „wydatek ten jest zbyt wygórowanym, który stosowanie do postanowienia Rady Administracyjnej z 13/25 września 1832 r. od osadzonych dłużników w bardzo małym i mniej znaczącym koszcie być będzie mógł. Dla tych więc przyczyn Magistrat

[30] Art. 786 k.p.s.: „Gdyby dłużnik żądał rozpoznania w drodze szybkiego, zaprowadzony będzie natychmiast przed Prezesa Trybunału pierwszej instancji miejsca, gdzie został zatrzymany, który postanowi w drodze szybkiego zadecydowania: jeżeli zatrzymanie nastąpiło nie w godzinach posiedzeń sądu, dłużnik będzie zaprowadzony do mieszkania Prezesa".

[31] J. Rogron, *op. cit*., s. 810.

[32] S. Zawadzki, *Prawo cywilne*..., t. 2, s. 438.

[33] APR, sygn. 554, k. 3.

[34] APR, sygn. 554, k. 11.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

natychmiast wynalezieniem i wynajęciem stosownego lokalu z 2, a nawet z 1 izby złożonego za najpoważniejszą rzecz zająć się ma bardzo szczególniej o dobro funduszu swej kasy dbać”[35]. Ostatecznie władze wojewódzkie wyraziły zgodę na wynajęcie lokalu za 39 rubli rocznie. Jak wynikało z zawartego kontraktu, za powyższą sumę Franciszek Nowakowski „wypuszcza izbę obszerną w podwórzu w domu murowanym w rynku pod numerem 4 okna maiącą na ulicę Wołową… izba o której mowa wybieloną będzie i zamek przyzwoity urządził… Franciszek Nowakowski bierze na siebie obowiązek czyszczenia izby”[36]. Jednak, gdy w lutym 1854 r. komornik wniósł o uwięzienie dłużnika Adama Węglińskiego, został on osadzony w areszcie przy odwachu wojskowym. Fakt ten spotkał się ze skargą obrońcy skierowaną do Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji w Radomiu. W piśmie adwokat zarzucał, iż wbrew przepisom „Węgliński ma przeznaczony areszt w stancji warty wojskowej bez pieca, szyb w oknach, łóżka oraz napełnionej robakami”[37]. Trybunał wezwał magistrat miasta Radomia do natychmiastowego wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, „aby w dniach 3 wyjaśnił powody swego postępowania z usprawiedliwieniem przyczyn dlaczego areszt dla dłużników nie był urządzony. Kiedy w mieście Radomiu wedle postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 13/25 września 1832 r. znajdować się powinien i zupełnie być odosobniony od aresztu publicznego i policyjnego”[38]. Władze miejskie złożyły bardzo szerokie wyjaśnienia, w których podały, że zaprzestano wynajmować lokal na areszt cywilny z uwagi na brak odpowiednich funduszy. Jak tłumaczył magistrat, kasa miejska na ten cel mogła przeznaczyć tylko 39 rubli rocznie, co pozwalało jedynie na wynajęcie lokalu, natomiast pozostałe koszty (zgodnie z obowiązującymi przepisami administracyjnymi) związane z utrzymaniem (np. ogrzewanie, oświetlenie) miały być pokrywane z sum wpłacanych przez wierzycieli żądających zastosowania przymusu osobistego wobec dłużnika. Ponieważ w Radomiu nie zdarzały się takie przypadki, nie było funduszów na utrzymanie oddzielnego aresztu dla dłużników[39]. Następnie Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji, przyjmując do wiadomości wyjaśnienia magistratu, zwrócił się pismem z 3/15 kwietnia 1854 r. do Gubernatora Cywilnego Guberni Radomskiej z pytaniem, czy w takiej sytuacji władze miejskie mają obowiązek stale utrzymywać areszt. W odpowiedzi z 7/19 kwietnia 1854 r., skierowanej bezpośrednio do magistratu, Gubernator Cywilny podał, iż

> […] w przedmiocie aresztu dla dłużników prywatnych […] przedstawiłem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych żądanie z prośbą o decyzję czyli ma być stale wynajmowany lokal bez względu, że zbyt rzadko trafiają się wypadki podobnego aresztowania dłużników […]

[35] APR, sygn. 554, k. 3–6, 18.
[36] APR, sygn. 554, k. 22.
[37] APR, sygn. 554, k. 65.
[38] APR, sygn. 554, k. 40.
[39] APR, sygn. 554, k. 69–70.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

a dopóki decyzja nie nastąpi areszt na każde żądanie właściwych władz wynajęty w lokalu zupełnie od aresztu policyjnego odosobnionym, na koszt wierzyciela przyaresztowania żądającego[40].

Nadto organ zwrócił uwagę na nieprawidłowości, które miały miejsce przy uwięzieniu Adama Węglińskiego oraz że „uchybienie to pociąga za sobą odpowiedzialność taką jaka jest przepisana za każde prawa przeciwne postąpienie"[41]. W materiale źródłowym zachowała się co prawda odpowiedź Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych na przywołane zapytanie Gubernatora Cywilnego, lecz z pisma tego nie wynika jednoznacznie stanowisko organu, a jedynie lakoniczne stwierdzenie, iż „celem możności jednostajnego urządzenia aresztów takowych" wezwał on Komisję Rządową Sprawiedliwości do szybkiego wydania instrukcji dla nich. Ostatecznie Adam Węgliński został przeniesiony do siedziby władz miejskich, gdzie urządzono dla niego osobną izbę w celu odbycia kary[42].

Zgodnie z art. 789 k.p.s.[43] i 790 k.p.s.[44] (co powtórzono w instrukcji z 1848 r.) niezwłocznie po przyjęciu należało sporządzić akt osadzenia dłużnika, który nadzorca wpisywał do tzw. księgi więziennej, podając:

> […] a) komparycję i sentencję wyroku, na mocy którego przyaresztowanie nastąpiło, zamieszczając obok niego wzmiankę o okazaniu sobie pełnomocnictwa, którem komornik do wykonania tego wyroku upoważnionym został, b) imię, nazwisko i zamieszkanie wierzyciela, c) obrane zamieszkanie wierzyciela, jeżeli nie mieszka w tej gminie, d) imię, nazwisko, stan i zamieszkanie dłużnika, e) wzmiankę o złożeniu przynajmniej na miesiąc funduszu na potrzeby do życia, f) wzmiankę o kopii protokołu uwięzienia, która będzie zostawioną osobiście dłużnikowi[45].

Choć nie zachował się akt osadzenia Adama Węglińskiego ani nie prowadzono najprawdopodobniej księgi więziennej, to w aktach znajdują się pochodzące z lat 1854–1855 pisma Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji oraz Gubernatora Cywilnego, w których organy te zwracały się z zapytaniem do władz miejskich, czy księga więzienna dla dłużników za długi skazanych została już zaprowadzona. Nie znamy jednak jakiejkolwiek odpowiedzi władz miasta Radomia[46].

W tym miejscu należy zaznaczyć, że możliwe było żądanie zastosowania przymusu osobistego względem osoby już wcześniej osadzonej w areszcie za długi (tzw. zamówienie). Podlegało ono takim samym formalnościom, co pierwsze uwięzienie, z tym wyjątkiem, że „komornik działać będzie bez świadków, a zamawiający wolnym jest od składania alimentów, gdy te były złożone" (art. 794 k.p.s.)[47].

---

[40] APR, sygn. 554, k. 85.
[41] APR, sygn. 554, k. 86.
[42] APR, sygn. 554, k. 90.
[43] A. Łabęcki, *Kodeks postępowania sądowego cywilnego*, Warszawa 1821, s. 236.
[44] *Ibidem*.
[45] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 403.
[46] APR, sygn. 554, k. 72, 81.
[47] S. Zawadzki, *Prawo cywilne*..., t. 2, s. 445.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

ZASADY FINANSOWANIA ARESZTÓW ZA DŁUGI

W myśl art. 791 k.p.s. areszty dla dłużników cywilnych miały być utrzymywane z funduszy pochodzących z wpłat dokonywanych przez wierzycieli żądających uwięzienia[48]. Regulacje te precyzowało postanowienie Rady Administracyjnej z 1832 r. W świetle art. 3 tego aktu wierzyciel był zobowiązany przy osadzeniu dłużnika do wpłacenia co najmniej za miesiąc z góry kwoty po 30 groszy polskich dziennie, z czego połowa miała być przeznaczona na wyżywienie osadzonego, a połowa na utrzymanie lokalu aresztu. Opłaty z tytułu komornego nadzorca miał obowiązek przekazywać do kasy miejskiej, zaś reszta była wypłacana bezpośrednio do rąk dłużnika[49]. Na mocy przepisów z 1848 r. opłatę powyższą przeliczono na kopiejki i ustalono ją w wysokości po 7,5 kopiejki na pokrycie kosztów życia dłużnika i tyle samo na utrzymanie aresztu[50]. Jeżeli dłużnik żądał wyższej kwoty na swoje utrzymanie, wtedy spór rozstrzygał w trybie natychmiastowym Trybunał Cywilny I Instancji[51].

W 1863 r. Rada Administracyjna, uznając, że dotychczasowa opłata „nie odpowiada obecnie potrzebie z powodu podrożenia artykułów do życia i wszelkich innych potrzeb, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych", podniosła ją do 12 kopiejek dziennie zarówno na pokrycie kosztów wyżywienia, jak i administracji więziennej[52]. Jeżeli dłużnik został zwolniony przed upływem opłaconego czasu, należał się wierzycielowi zwrot pozostałej części, chyba że sprzeciwiali się temu inni osadzający wierzyciele – wtedy sprawę rozstrzygał sąd[53].

[48] Art. 791 k.p.s.: „Wierzyciel będzie obowiązany złożyć z góry na potrzeby do życia. Pieniądze te nie będą mogły być odebrane, gdy kto zamówi dalsze zatrzymanie w więzieniu, chyba za pozwoleniem zamawiającego".

[49] *Postanowienie urządzające areszta cywilne dla dłużników z 13/25 września 1832 r.*, s. 397, art. 3: „Wierzyciel żądający uwięzienia swego dłużnika, winien będzie przy osadzeniu go w więzieniu, stosownie do artykułu 789 i 791 kodexu postępowaniu sądowego cywilnego, złożyć przynajmniej za miesiąc z góry po piętnaście groszy polskich dziennie na potrzeby jego życia, tudzież po piętnaście groszy dziennie na wynagrodzenie kosztów więziennych. Z powyższej opłaty dane będzie do rąk uwięzionego dłużnika po 15 groszy dziennie, reszta zaś zaperceptowaną będzie do kasy miejskiej, jako wynagrodzenie za lokal, opał i dozór uwięzionych za długi. Gdyby dłużnik żądał oddzielnego dla siebie w więzieniu pokoju, może mu takowy na koszt jego własny bydź dany, o ile tego lokalność więzienia dozwoli".

[50] H. Chwalibóg, *op. cit*., s. 239.

[51] *Postanowienie urządzające areszta cywilne dla dłużników z 13/25 września 1832 r.*, s. 397, art. 4: „W przypadku wniesionego ze strony uwięzionego sporu o wyższe nad 15 groszy dziennie fundusz na potrzeby do życia, rozstrzygnięcie takowe należeć będzie do zwyczajnej drogi sądowej, w sposobie szybkiego zadecydowania".

[52] *Postanowienie Rady Administracyjnej podwyższające opłaty na utrzymanie osób za długi w aresztach osadzonych*, [w:] ZPA, cz. 4, t. 4, s. 430–431.

[53] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 405, § 5: „W razie uwolnienia dłużnika przez wierzyciela osadzającego pozostała kwota na alimenta i na koszta utrzymania domu więziennego, zwróconą będzie temuż wierzycielowi za kwitem jego wprost, jeśli nie będzie wierzycieli zamawiających, a jeśli ci będą, to za zezwoleniem tychże lub

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Początkowo nie było określonych zasad rachunkowo-kasowej organizacji aresztów cywilnych. Takie regulacje zostały wprowadzone dopiero w 1848 r. Wówczas wprowadzono szczegółowe wzory formularzy, według których miały być rozliczane wpływy i wypłaty, co miało służyć ułatwieniu kontroli finansowej tych instytucji. Nadzorca miał prowadzić szczegółowy rejestr wpłat na tzw. komorne z podziałem na czynsz zwykły (wpłacany przez wierzyciela) i z tytułu oddzielnego pokoju (pokrywany przez dłużnika) oraz na tzw. alimenty (koszty wyżywienia dłużnika). Przy każdej wpłacie należało zaznaczyć osobę ją wnoszącą, a także dłużnika, na rzecz którego była ona uiszczana. Podobnie należało odnotowywać sumy przekazywane do kasy miejskiej, zwracane wierzycielowi (w razie wcześniejszego zwolnienia dłużnika), oraz np. kwoty przekazywane na szpital, gdy osadzony wymagał hospitalizacji[54].

Mimo że w świetle przepisów areszty cywilne podlegały samofinansowaniu, to z posiadanych dokumentów wynika, iż wynajęcie lokalu początkowo miało być finansowane z kasy miasta Radomia, ewentualnie później dopiero kwota ta miała być zwracana miastu z wpłat dokonywanych przez wierzycieli. Ponieważ przez lata areszt w praktyce nie funkcjonował i miasto przestało ponosić koszty związane z wynajęciem odpowiednich pomieszczeń, doszło do interwencji władz wojewódzkich i zobowiązania władz miasta do stałego utrzymywania, niezależnie od aktualnej potrzeby[55].

---

w razie odmówienia przez nich zezwolenia, za okazaniem wyroku sądowego, zwrot takowej nakazującego".

[54] *Ibidem*, § 21: „Oprócz księgi więziennej, wzmiankowanej w tytule I-m niniejszej instrukcji, którą Nadzorca zapełniać winien w sposób tamże przepisany, Nadzorca mieć będzie udzielony przez Magistrat parafowany i poświadczony kwitariusz, wedle załączonego wzoru, którego wycinkami kwitować będzie wszelkie w ogólności wpływy na jego ręce składane, zamieszczając, tak na grzbiecie tegoż kwitayrusza, na którym wnoszący opłatę, w miejscu na to przeznaczonym podpisać się winien, jako też na jego wycinku, wnoszącemu doręczającym się, summę uiszczoną, obok tytułu opłaty, do jakiego ona się odnosi, a które to opłaty będą wymienione w porządku następującym: 1) komorne – a) zwykłe, b) z oddzielnego pokoju, 2) alimenta"; § 22: „Każdy wpływ Nadzorca wprowadzi oddzielnie kontrole, które będą zaprowadzone odpowiednio tytułowi takowych wpływów, a mianowicie: 1) Kontrolla wpływu komornego, utrzymywana wedle załączonego wzoru, mieścić w sobie będzie dwie rubryki komornego, to jest zwykłego i za oddzielny pokój. Wpływ za odzielny pokój zawsze zamieszczony być ma obok wpływu zwykłej opłaty przez jednego i tego samego dłużnika uiszczonej, a to, aby łatwiej kontrolowanym być mógł. Obok cyfry takowych wpływów zamieszczać zawsze należy pozycye kwitariusza, do jakich one się odnoszą. Zgodność takowej kontroli z kwitariuszem będzie cechą dokładności działania; zas przelew tych wpływów do Kassy dochodów skarbowych, kwitami tejże kassy, przy rewizjach miesięcznych lub nadzwyczajnych, usprawiedliwiony być winien. 2) Kontrola kosztów alimentacyjnych, wedle załączonego wzoru prowadzona, obejmować będzie najprzód osoby, które takowe koszta składają, a następnie dłużników, na rzecz których będą one złożone, zawsze z powołaniem się do pozycji kwitariusza, z którym powinna być w zupełnej zgodności".

[55] APR, sygn. 554, k. 9.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

W omówionym wyżej przypadku skazania dłużnika pod przymusem osobistym została złożona suma na jego miesięczne utrzymanie, lecz wpłacił ją nie wierzyciel, tylko komornik i nie do rąk nadzorcy aresztu, a bezpośrednio do kasy magistratu. Kwota została przekazana administracji aresztu wojskowego, w którym osadzono Adama Węglińskiego, a następnie magistrat zwrócił się do jego nadzorcy o zwrot części pieniędzy z uwagi na fakt, że na skutek zażalenia obrońcy dłużnik został zabrany z aresztu wojskowego. Niestety, ze źródeł nie wynika, czy doszło do ostatecznego rozliczenia[56].

ORGANIZACJA WEWNĘTRZNA ARESZTU

Areszty cywilne pozostawały pod bezpośrednim dozorem Urzędów Municypalnych, tak Warszawy, jak i innych miast w Królestwie[57], ale przepisy nie wskazywały jednoznacznie, do kogo należał nadzór zwierzchni nad aresztami. Z pisma Komisji Rządowej Sprawiedliwości z 13/25 lipca 1854 r., skierowanego do Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji w Radomiu, wynika, iż Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych reskryptem z 29 maja/10 czerwca 1854 r. oddała nadzór zwierzchni nad aresztem cywilnym w Warszawie Prezesowi Trybunałów Cywilnych I Instancji, zaś na mocy postanowienia z 7/19 lipca 1854 r. rozciągnęła moc obowiązującą na inne miasta, „że taż Kommisya Rządowa odkładając ułożenie instrukcji dla aresztów za długi prywatne po prowincyach do czasu zebrania potrzebnych materiałów; poinformowała tymczasowo Rząd Gubernialny Radomski; iż zwierzchni dozór nad wykonaniem przepisów co do osób za długi prywatne aresztowanych, do Prezesa właściwego Trybunału należy”[58].

Przepisy o organizacji aresztów cywilnych pod kątem administracyjnym pojawiły się dopiero w instrukcji z 1848 r. dla aresztu na Lesznie w Warszawie i nie były rozbudowane. Jedyną osobą stanowiącą personel aresztu był nadzorca. Art. 24 instrukcji z 1848 r. zobowiązywał go do złożenia kaucji:

> […] warunki i zastrzeżenia niniejszej Instrukcyi Nadzorca jaknajliteralniej spełniać jest obowiązany. Na pewność tego, a głównie całości wpływów, złożyć winien kaucję w ilości rubli srebrem 150, wyraźnie rubli srebrem sto pięćdziesiąt, w gotowiźnie lub listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z kuponami, albo hipotecznie zabezpieczoną i z tej kaucji, jako też z wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego, jaki dziś ma lub w przyszłości mieć może oraz z osoby będzie odpowiedzialnym[59].

Ta suma była jednak zbyt wysoka, bo w kolejnym roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w odpowiedzi na prośbę nadzorcy aresztu

[56] APR, sygn. 554, k. 63–64.
[57] *Postanowienie urządzające areszta cywilne dla dłużników z 13/25 września 1832 r.*, s. 395.
[58] APR, sygn. 554, k. 88.
[59] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 422–423.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

warszawskiego na Lesznie, pana Rauera, wyraziła zgodę na zmniejszenie kaucji do 50 rubli srebrem[60]. Przepisy instrukcji więziennej z 1859 r. w art. 544 utrzymały kwotę 50 rubli srebrem w stosunku do nadzorcy aresztu cywilnego w Warszawie, zaś pozostali w ogóle zostali zwolnieni z obowiązku składania kaucji[61].

Jedynym celem dozoru nad osadzonymi dłużnikami było uniemożliwienie im ucieczki, mieli oni prawo do własnego wyżywienia oraz przyjmowania gości w godzinach od 10 rano do zachodu słońca. Zasady odwiedzin precyzowała instrukcja więzienna z 1859 r. W art. 533 czytamy:

> […] odwiedzanie przez przyjaciół i krewnych uwięzionego… pod następującymi warunkami: a) odwiedzający winien się zgłosić do Nadzorcy aresztu i oświadczyć życzenie widzenia się z uwięzionym; b) nadzorca oznaczy miejsce widzenia się albo w kancellaryi aresztu, gdzie jest takowa albo też przy okratowaniu oddzielającem część domu właściwy areszt stanowiącą od części przez miejscową służbę zajętej, podług wyboru odwiedzającego, c) wejście odwiedzających do sal więziennych jest wzbronione, służący zaś przynoszący pokarm, odzież i pościel uwięzionym, mogą tam być wpuszczeni od godziny 8-ej z rana do zachodu słońca, nie inaczej wszakże jak za poprzednim opowiedzeniem się służbie miejscowej . Zastrzeżenia te o tyle wykonywane być winny w aresztach na prowincji, o ile miejscowość na to pozwala[62].

Niemniej zabronione były głośne zabawy, nadmierne spożywanie alkoholu czy uprawianie hazardu[63]. Wymagano ponadto przestrzegania podstawowych warunków sanitarnych, jak zamiatanie pomieszczeń więziennych, częste ich wykadzanie czy wydzielanie osobnych miejsc na przetrzymywanie naczyń z nieczystościami i ich codzienne opróżnianie[64].

Intrygującym problemem była kwestia chwilowego wychodzenia na wolność dłużnika z aresztu w trakcie osadzenia. W piśmie Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, skierowanym do magistratu miasta Radomia z 9/21 marca 1854 r., czytamy: „[…] powziąwszy wiadomość, że Węgliński widzianym bywa na mieście, zwracam uwagę na niewłaściwość takiego postępowania, dłużnik bowiem wszelkie interesa prawne w areszcie załatwiać może, agitacja zaś dla zdrowia w obrębie

---

[60] *Rozporządzenie obniżające wysokość kaucji złożyć się winnej przez Nadzorcę aresztu cywilnego dłużników z rs. 150 do rs. 50*, [w:] ZPA, cz. 4, t. 4, s. 432–424.

[61] *Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego z 15/27 sierpnia 1859 r.*, s. 387, art. 544: „Warunki i zastrzeżenia niniejszej Instrukcji Zarządzający aresztami, o ile to którego dotyczy, jak najliberalniej spełniać są obowiązani. Na pewność tego, a głównie całości wpływów, Nadzorca w Warszawie winien składać kaucją w ilości rs 50, wyraźniej rubli srebrem pięćdziesiąt, w gotowiźnie lub hipotecznie zabezpieczoną i z tej kaucji, jako też z wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego, jaki dziś ma lub w przyszłości mieć może oraz z osoby będzie odpowiedzialnym. Co do aresztów na prowincji, gdy w tych nie zawsze znajdują się osadzeni, a dłużnicy, a zarząd ich należy do Prezydentów, nie będą przeto wymagane żadne kaucje od tychże, lecz ci za wszelkie w tej mierze wpływy odpowiedzialni będą, tak z urzędu swego, jako też ze wszelkich swych funduszów".

[62] *Ibidem*, s. 377, art. 533.

[63] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 422–423.

[64] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

jedynie murów więziennych może być dozwolone”[65]. Napomnienia te nie odniosły skutku. Dnia 19/31 maja 1854 r. kolejne pismo bezpośrednio do Prezydenta Magistratu Miasta Gubernialnego Radomia skierował Gubernator Cywilny Guberni, w którym napomina on władze miejskie, iż Węgliński nadal jest widywany na mieście: „[…] skutku to nie odniosło albowiem Węgliński w mieście bardzo często nawet teraz bez żadnej straży kilka razy nawet przez samego JW. Prezesa widzianym bywa, gdy przez to cel prawa w uwiezieniu dłużnika chybiony zostaje […] jakkolwiek instrukcja względzie utrzymywania aresztowanych za długi cywilne dotąd przepisaną nie jest. Węgliński jednak ma sobie dozwolone wychodzenie, czego prawo zabrania”[66]. Nadto Gubernator zażądał od Prezydenta, aby nie wypuszczał Węglińskiego na wolność bez zezwolenia sądu oraz zobowiązał go do wyjaśnienia w terminie 3 dni, kto odpowiada za zaistniały stan rzeczy. Sprawa została potraktowana poważnie, gdyż Komisja Rządowa Sprawiedliwości skierowała 29 maja/10 czerwca 1854 r. pismo do Prezesa Trybunału Cywilnego w Radomiu, w którym upomniała: „[…] nie ulega wątpliwości, że aresztowani za długi, nie mogą używać swobody w przechadzaniu się po mieście, bo to udaremniałoby ten środek exekucji prawnej”[67]. Jednocześnie Komisja zaznaczyła, iż zwierzchni dozór nad wykonaniem przepisów dotyczących aresztów cywilnych należy do Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji i tylko on ma prawo podejmować wszelkie decyzje dotyczące uwięzionych dłużników[68]. W aktach znaleźliśmy oświadczenie dozorcy aresztu Tomasza Wiernikowskiego, że „pod odpowiedzialnością, a nawet pod utratą służby dopilnuje ażeby aresztowany Węgliński za mury podwórza ratusza nie wchodził”[69]. Ostatecznie jednak 16/28 lipca 1854 r. Prezes Trybunału Cywilnego upoważnił Magistrat Miasta Radomia, aby „dla załatwienia interesów w Rządzie Gubernialnym Radomskim […] względem kosztów na restaurację kościoła Węglińskiemu przez dwa tygodnie po dni trzy na tydzień wyjść obok dozoru policyjnego dozwolił”[70].

Powyższy problem dotyczył nie tylko aresztu w Radomiu, ale także w Warszawie. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych rozporządzeniem z 26 sierpnia/7 września 1855 r., skierowanym do Magistratu miasta Warszawy, postanowiła, że „chwilowe uwalnianie dłużników z aresztu, nie od wierzyciela lecz od Prezesa Trybunału jest zawisłe, gdy bowiem wyrok został w egzekucję wprowadzony, jedynie Prezes sposób egzekucji ocenić ma władzę”[71]. Regulację tę powtórzono w instrukcji więziennej z 1859 r.[72]

[65] APR, sygn. 554, k. 73–74.
[66] APR, sygn. 554, k. 88–89.
[67] APR, sygn. 554, k. 93.
[68] APR, sygn. 554, k. 93.
[69] APR, sygn. 554, k. 96.
[70] APR, sygn. 554, k. 97.
[71] *Rozporządzenie wskazujące, w jakiej drodze może nastąpić chwilowe wypuszczenie dłużnika z aresztu cywilnego z 26 sierpnia/7 września 1855 r.*, [w:] ZPA, cz. 4, t. 4, s. 427–428.
[72] *Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego z 15/27 sierpnia 1859 r.*,

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

ZWOLNIENIE Z ARESZTU

1. Nieważność osadzenia

Jeżeli nie zachowano przepisów o dopuszczalności zastosowania przymusu osobistego względem dłużnika lub nie zachowano formalności wymaganych przy jego osadzeniu, miał on prawo żądać natychmiastowego uwolnienia. W przedmiocie tym decydował Trybunał Cywilny I Instancji miejsca uwięzienia, a jeżeli zarzut dotyczył samego długu (np. dłużnik podnosił, że zaproponował wierzycielowi już wcześniej należną kwotę), ten sąd, który wydał wyrok o zastosowaniu tego środka (art. 794 k.p.s.)[73].

Jeżeli osadzenie dłużnika w areszcie cywilnym zostało uznane za nieważne, kolejne aresztowanie mogło nastąpić nie wcześniej niż po upływie jednego dnia od wyjścia z więzienia. Dodatkowo w myśl art. 799 k.p.s., „gdy uwiezienie uznane jest za nieważne, wolno będzie skazać wierzyciela na wynagrodzenie szkód i straconych korzyści dłużnikowi"[74]. Jak zauważył H. Chwalibóg, przepisy prawa mówiły jedynie o odpowiedzialności wierzyciela, pomijając ewentualne zaniedbania ze strony komornika, choć uchybienia tego ostatniego niewątpliwie rodziły po jego stronie nie tylko odpowiedzialność cywilną, ale i karną[75].

2. Inne przypadki uwolnienia

Przebywający w areszcie dłużnik mógł odzyskać wolność w przypadkach przewidzianych przez kodeks postępowania sądowego oraz przepisy administracyjne. Uwolnienie było możliwe tylko na mocy znoszącego osadzenie spisanego przez komornika aktu, z powołaniem na wyrok Trybunału Cywilnego I Instancji

---

s. 375, art. 530: „Nadzorca lub Zarządzający aresztem, w żadnym razie nie jest mocnym dłużnika z zatrzymania chwilowego uwalniać ani chwilowo wypuszczać, chociażby nawet sam wierzyciel lub osadzający komornik piśmiennie pozwolenie na to w księdze więziennej udzielił – lecz jedynie do niego należy, aczkolwiek w wypadku nawet nie nagłym, prośbę wniesioną przez dłużnika Prezesowi Trybunału, bez żadnej zwłoki, przedstawić i decyzję bądź w formie rezolucji, bądź w formie wyroku na takowe podanie otrzymaną z wszelką ścisłością wykonać. W razie nawet otrzymania rekwizycji od władz sądowych lub administracyjnych, wymagających stawienia się osobistego dłużnika uwiezionego, Nadzorcy lub Zarządzającemu aresztem nie wolno jest zezwolić na wyjście, aż za przedstawieniem tej reklamacyi Prezesowi Trybunału i udzieleniem przez niego w tym względzie decyzji. Każdemu otrzymującemu pozwolenie wyjścia dłużnikowi ma być dodanem strażnik, który odstępować aresztowanego nie może i który za ucieczkę odpowiedzialnym jest, według zasad kodeku kar głównych i poprawczych. Godzina wyjścia z powołaniem pozwolenia do takowego oraz powrotu w księdze na ten cel utrzymywanej z wszelką ścisłością zapisywane być mają".

[73] Art. 794 k.p.s.: „Gdyby formalności powyżej przepisane zachowane nie były, wolno będzie dłużnikowi żądać zniesienia aresztu, a prośba ta wniesioną będzie przed Trybunał miejsca tego, gdzie jest więziony: jeżeli prośba o zniesienie wspiera się na zasadach tyczących się przedmiotu głównego, wniesiona będzie przed Trybunał mający stanowić względem exekucyi wyroku".

[74] A. Łabęcki, *op. cit.*, s. 239.

[75] H. Chwalibóg, *op. cit.*, s. 239.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

miejsca osadzenia[76]. Przede wszystkim wierzyciel mógł zezwolić na uwolnienie dłużnika przez oświadczenie złożone przed notariuszem lub do księgi więziennej prowadzonej przez dozorcę. Jeżeli jednak byli inni tzw. wierzyciele zamawiający, wymagana była zgoda wszystkich (art. 800 k.p.s.)[77]. Nadto podstawę zwolnienia stanowiło ukończenie przez osadzonego 69. roku życia, chyba że dopuścił się szalbierstwa (art. 800 k.p.s.).

Orzeczenie uwalniające mogło być wydane „za zapłaceniem lub złożeniem sum należących się tak wierzycielowi, który osadził w więzieniu, jako też zamawiającemu, przypadających procentów, zlikwidowanych kosztów, kosztów uwięzienia i za zwróceniem pieniędzy na potrzeby do życia złożone" (art. 800 k.p.s.)[78]. Art. 802 k.p.s. nakazywał złożenie należności do rąk nadzorcy. Zmiana nastąpiła w 1848 r., gdy dług miał zostać wpłacony do banku, a dozorcy przedstawiano jedynie kwit bankowy[79].

---

[76] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 397, § 7: „Uwolnienie dłużnika z aresztu na mocy wyroku nastąpić nie może, jak za spisaniem przez Komornika aktu osadzenia, z powołaniem wyroku uwolnienie nakazującego. Wzmianka o akcie znoszącym osadzenie w księdze więziennej zapisana i przez Komornika podpisana być winna". Art. 805 k.p.s.: „Sprawy o uwolnienie wnoszone będą przed Trybunał, w którego obrębie dłużnik jest więziony. Wprowadzone będą po wręczeniu pozwu z krótkim terminem, w zamieszkaniu obranem w akcie osadzenia, na mocy pozwolenia Sędziego, otrzymanego na notę tym końcem podaną: komunikowane będą prokuratorowi i sądzone bez instrukcji, na pierwszey audyencyi, z pierwszeństwem przed wszelkimi innymi sprawami, bez odkładania, ani czekania na następstwo z kolei".

[77] Art. 800 k.p.s.: „Dłużnik prawnie w więzieniu osadzony otrzyma uwolnienie: 1. Za zezwoleniem wierzyciela, który osadził w więzieniu i zamawiających, jeżeli się iacy znajdują, 2. Za zapłaceniem lub złożeniem sum należących się tak wierzycielowi który osadził w więzieniu jako też zamawiającemu, przypadających procentów, zlikwidowanych kosztów, kosztów uwięzienia i za zwróceniem pieniędzy na potrzeby do życia złożonych, 3. Na mocy dobrodziejstwa ustąpienia majątku, 4. W przypadku gdyby Wierzyciele nie złożyli z góry pieniędzy na potrzeby do życia, 5. I na koniec, jeżeli dłużnik zaczął siedemdziesiąty rok życia, a w tym ostatnim przypadku nie dopuścił się szalbierstwa artykułem 2059 Kodexu Cywilnego Objętego". Zob. także: *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 397, § 9: „Dłużnik z więzienia za długi uwolniony być może wskutek zezwolenia wierzyciela osadzającego, a to udzielonego przez akt urzędowy przed Rejentem zeznany, lub też skoro podobny akt zgodzenia się na uwolnienie zapisanym przez niego zostanie w księdze więziennej. Jeżeli jednak są wierzyciele, którzy dokonali przez komornika dalsze zamówienia, Nadzorca zatrzyma aresztowanego na ich rachunek, o tyle, o ile ciż wierzyciele powyżej wskazaną formą nie objawią swego zezwolenia na wypuszczenie dłużnika na wolność. W każdym razie, jeżeli zezwolenie wypuszczenia dłużnika na wolność nie było udzielone przez akt przed Rejentem zdziałany, stosowny protokół uwolnienia przez Nadzorcę w księdze więziennej, po przekonaniu się o tożsamości osoby wierzyciela, spisanym i przez wierzyciela zezwalającego na wypuszczenie ma być podpisanym. Jeżeli osadzający w więzieniu nie zachował form prawem przepisanych i z tego powodu wyrokiem zniesione jest uwięzienie, uwolnienie dłużnika nastąpić jednak nie może, jeżeli są wierzyciele zamawiający".

[78] A. Łabęcki, *op. cit.*, s. 239.

[79] *Instrukcja dla aresztów dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r.*, s. 398, § 10: „Gdy dłużnik wniesie bez żadnych zastrzeżeń do Banku tak należności, za jakie osadzonym

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Dłużnik mógł także wyjść z aresztu w wyniku zastosowania instytucji „dobrodziejstwa odstąpienia majątku (*cessio bonorum*)”[80]. Zgodnie z art. 1268 KN dłużnik w celu zachowania wolności mógł na drodze sądowej odstąpić swój majątek wierzycielowi, przy czym ten ostatni nie nabywał prawa własności, a tylko mógł doprowadzić do jego sprzedaży i do tego czasu pobierać z niego pożytki[81].

Jak wskazano, w powyższych sytuacjach wyrok uwalniający wydawał Trybunał Cywilny I Instancji, choć możemy przywołać przypadek, gdy decyzję podejmował sam Prezes Trybunału Cywilnego I Instancji w myśl § 8 instrukcji z 1848 r.:

> […] po upływie dnia, do którego włącznie fundusz na alimenta dłużnika złożonym został, jeżeli inny fundusz na dalszy 30-to dniowy przeciąg, ani przez wierzyciela osadzającego, ani przez zamawiających złożonym nie będzie. Nadzorca wyda dłużnikowi świadectwo, zawierające datę złożenia funduszu oraz wymienione ostatniego dnia, po który włącznie takowy wystarczał. Na zasadzie tak otrzymanego świadectwa, dłużnik postarać się winien o decyzję Prezesa Trybunału wypuszczenia go na wolność nakazującą[82].

Jeżeli po wydaniu dłużnikowi świadectwa została wpłacona kwota na jego utrzymanie przez co najmniej 30 kolejnych dni, nadzorca natychmiast zawiadamiał o tym fakcie Prezesa Trybunału Cywilnego I Instancji, podając dzień i godzinę tej czynności. Jeżeli złożenie wymaganej sumy nastąpiło po wydaniu orzeczenia o uwolnieniu, nadzorca miał obowiązek wypuścić więźnia, a wierzycielowi na jego wniosek zwrócić pieniądze[83].

---

został, jako też fundusz potrzebny na zwrot uwięzienia go i kosztów wyłożonych na utrzymania jego w więzieniu, wolnym od areszty staje się. W tym celu Nadzorca powinien mu doręczyć obrachunek należności od dłużnika zasądzonej, wedle brzmienia wyroków, które w księdze więziennej stosownie § 4 i 6 wpisane być winny, a to tak w kapitale, jak w procentach, licząc takowe od daty zasądzenia i kosztów wyrokiem objętych. Nadto doliczy koszta uwięzienia według likwidacji, która na akcie Komornika zapisaną być winna, wreszcie taką ilość funduszu na alimenta, jaka przez dłużnika skonsumowaną została. Skoro dłużnik złoży Nadzorcy kwit formalny Banku, okazujący, że całkowitą powyższym obrachunkiem objętą sumę tamże złożył, ma być bez dalszych formalności niezwłocznie z aresztu wypuszczonym, a równocześnie Nadzorca zawiadomi o tem wierzyciela w mieszkaniu obranem, jak niemniej złoży ze swej strony, najdalej w 24 godziny od otrzymanej wypłaty, stosowny raport Magistratowi i Prezesowi Trybunału w miejscu”.

[80] J. Rogron, *op. cit.*, s. 817–818.

[81] Art. 1268 KN: „Odstąpienie sądowe jest dobrodziejstwo, jakie prawo zapewnia nieszczęśliwemu i dobrej wiary dłużnikowi, któremu, celem zachowania wolności osobistej, wolno jest uczynić sądownie zrzeczenie się, na rzecz wierzycieli, całego majątku: odstąpienie to ma miejsce bez względu na wszelkie przeciwne w umowie zastrzeżenie”; art. 1269 KN: „Odstąpienie sądowe nie nadaje własności wierzycielom; daje im tylko prawo zarządzenia przedaży majątków na swoją korzyść i pobierania z nich dochodów do chwili przedaży”.

[82] *Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego z 15/27 sierpnia 1859 r.*, s. 407.

[83] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

PODSUMOWANIE

Instytucja przymusu osobistego dłużników w okresie obowiązywania francuskiej procedury cywilnej mogła być niewątpliwie skutecznym środkiem egzekucyjnym. Wierzyciel miał prawo żądać osadzenia dłużnika w areszcie w celu wyegzekwowania tak należności pieniężnej, jak i spełnienia świadczenia niepieniężnego, a przewidziane w Kodeksie Napoleona przypadki wyłączenia możliwości zastosowania tej sankcji ograniczały się jedynie do ochrony dzieci, osób po 70. roku życia i kobiet.

Ustawodawca, chroniąc wolność jednostki, zawsze wymagał wyroku Trybunału Cywilnego I Instancji, nakazującego uwięzienia, ale szczegółowe procedury zastosowania tego instrumentu wprowadzono dopiero w 1848 r. Pewnym ograniczeniem w stosowaniu tego środka przymusu był obowiązek złożenia przez wierzyciela funduszy niezbędnych na utrzymanie dłużnika, co na pewno powodowało, że najpierw próbował on wyegzekwować dług za pomocą innych rodzajów egzekucji. Mankamentem omawianej instytucji były problemy z wewnętrzną organizacją aresztów cywilnych, w szczególności w zakresie rzeczywistego przetrzymywania w nich dłużników, którzy – jak wynika z materiału źródłowego – w praktyce często przebywali na wolności.

Kończąc rozważania, należy zadać pytanie, dlaczego tak rzadko stosowano instytucję przymusu osobistego. Być może było to związane z koniecznością ponoszenia przez wierzyciela kosztów osadzenia dłużnika w areszcie bez gwarancji, że przyniesie to oczekiwany skutek. Mogło to także wynikać z faktu, że dłużnik zagrożony pozbawieniem wolności w rezultacie dobrowolnie wykonywał ciążące na nim zobowiązanie.

BIBLIOGRAFIA

Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół akta miasta Radomia, akta Magistratu Miasta Radomia tyczące się Aresztów Cywilnych od 25 stycznia 1844 do 29 marca 1855 r.

Chwalibóg H., *Wykład kodeku postępowania cywilnego*, Warszawa 1874.

Instrukcja dla aresztu dłużników na Lesznie z 27 listopada/9 grudnia 1848 r., [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868.

Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Królestwa Polskiego z 15/27 sierpnia 1859 r., [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 2, Warszawa 1868.

Karpiński J., *Przymus osobisty i zatrzymanie osobiste*, „Gazeta Sądowa Warszawska" 1881, z. 31.

Łabęcki A., *Kodeks postępowania sądowego cywilnego*, Warszawa 1821.

Nowakowski, *O przyaresztowaniu osobistym*, „Gazeta Sądowa Warszawska" 1879, z. 8.

Okolski A., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885.

Postanowienie Rady Administracyjnej podwyższające opłaty na utrzymanie osób za długi w aresztach osadzonych, [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 14:39:11

Postanowienie urządzające areszta cywilne dla dłużników z 13/25 września 1832 r., [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868.

Rogron J., *Kodex postępowania cywilnego wyłuszczony przez swoje powody i przez przykłady: z rozwiązaniem pod każdym artykułem trudności, a oraz głównych zagadnień, nastręczających się texcie; jako też opisaniem znaczenia wszelkich wyrazów prawnych*, Warszawa 1829.

Rozporządzenie obniżające wysokość kaucji złożyć się winnej przez Nadzorcę aresztu cywilnego dłużników z rs. 150 do rs. 50, [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868.

Rozporządzenie wskazujące, w jakiej drodze może nastąpić chwilowe wypuszczenie dłużnika z aresztu cywilnego z 26 sierpnia/7 września 1855 r., [w:] *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, cz. 4, t. 4, Warszawa 1868.

S.L., *W przedmiocie przymusu osobistego według nowych ustaw sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska" 1876, z. 6.

Szymanowski J., *Wykład kodeku postępowania cywilnego*, Warszawa 1866.

Zawadzki S., *Prawo cywilne obowiązujace w Królestwie Polskiem*, t. 1, Warszawa 1860.

Zawadzki S., *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, t. 2, Warszawa 1861.

Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego, cz. 4, t. 2, 4, Warszawa 1868.

SUMMARY

The Napoleonic Code, which was in force since 1808 first in the Duchy of Warsaw and then in the Kingdom of Poland, provided for the institution of personal coercion in civil matters in Title XVIII (Book III – On Different Modes of Acquiring Property). It was an enforcement measure consisting of sending the debtor to prison in order to force him to fulfil his obligations. Initially, the detention did not result in cancelling the existing debt or did not exclude the possibility of carrying out a further enforcement procedure towards the debtor. Debtors were initially kept in detention centres or taken into police custody. Separate penitentiary bodies were appointed by decision of Administrative Council in 1832. The prison service as well as provisions of the Civil Procedure Code including detailed procedures for the use of coercive measures against debtors, have been defined both in the decision of the Administrative Council of 13/25 September 1832 and in subsequent administrative regulations issued by the Government Commission of Internal and Spiritual Affairs in 1848 and 1859. The 1848 regulations referred to civil jail located in Warsaw at Leszno, but there were no specific instructions for jails in remote regions, which resulted in numerous abuses. It was not until 1859 that the Leszno regulations covered the whole area of the Kingdom of Poland. Coercive measures against debtors could be an effective means of enforcement, although the obligation to provide funding necessary to ensure the livelihood of the debtor constitutes some limitation in applying such a measure. Such a situation meant that at first the debtor tried to enforce the debt using other means. A drawback of the abovementioned institution were problems with the internal organization of the civil detention, particularly in terms of real detention of these debtors, who – according to the source material – were often at large.

Keywords: history of law; Polish Kingdom; Napoleonic Code; civil procedure; foreclosure